

## Oceny książek • Book reviews

## „Z Janówki w świat. Wspomnienia 1925-1995”

Mieczysław Chorąży

Kraków: Polska Akademia Umiejętności i Polskie Towarzystwo Onkologiczne;  
2005, stron 548, ISBN serii 83-60183-02-3, tomu 83-60183-03-1

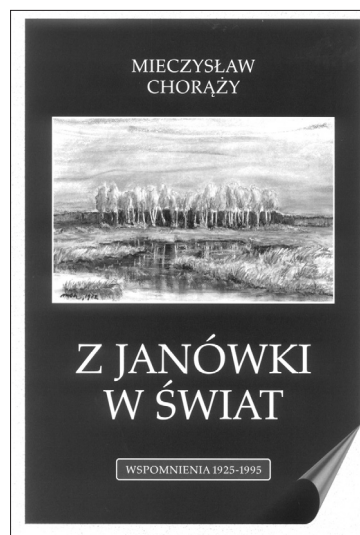
W polskiej literaturze i medycynie stosunkowo często pojawiają się pamiętniki naszych lekarzy i uczonych, świadczące o współwystępowaniu zamiłowań i talentów literackich i zawodowych. *Z Janówki w świat* jest wspaniałą uwerturą, otwierającą jako pierwszy tom serię „Pamiętniki uczonych Polskiej Akademii Umiejętności”. Prof. Mieczysław Chorąży ma za sobą studia w Akademii Medycznej w Warszawie, staże naukowe w USA, Anglii i Francji oraz wieloletnią pracę w Instytucie Onkologii (Gliwice) od asystenta do profesora zwyczajnego oraz kierownika Zakładu Biologii Nowotworów. Tytuł pamiętnika stanowi pewne odniesienie do wspomnień krakowskiego filologa prof. Stanisława Pigonia *Z Komborni w świat*.

Autorem przedmowy jest wybitny polski uczyony – prof. Kornel Gibiński. Następuje krótkie „Słowo od autora” i dłuższe „Podziękowania” skierowane m.in. do profesorów Kornela Gibińskiego, Edwarda Towpika, Mariana Reinfussa, Włodzimierza Ostrowskiego i Jana Kulpy. Autor wspomina również z wdzięcznością pomoc w formie dofinansowania ze strony Ministerstwa Nauki i Informatyzacji oraz firm Pfizer-Polska i Concret, jak również inne osoby, które pomogły w ostatecznym kształcie edytor-skim pamiętnika.

Właściwa treść dzieła składa się aż z 26 rozdziałów. Bogactwo i spektrum ich zawartości, różnorodnych wątków i rozmaitego rodzaju bardzo ciekawych informacji uniemożliwiają szczegółowe omówienie pamiętnika. Obejmuje on ponadto nie tylko 70 lat życia Autora, lecz sięga wstecz do jego przodków. Czas pamiętnika znamionowały różnorakie, nieraz przełomowe zdarzenia i przemiany w świecie i kraju, jego miastach i wsiach, w szkolnictwie i samej medycynie. Przyszło mi tego samemu doświadczyć, jako rówieśnikowi Autora.

Pierwsze trzy rozdziały przedstawiają z żywym sentymentem rodzinną wieś, rodzinny dom i wiejskie dzieciństwo. Dalsze dwa dotyczą szkół w Wyczółkach i Piszczacu oraz gimnazjum w Białej Podlaskiej. Przedziela te rozdziały świetny i rzeczowy opis życia i roli żydowskich współobywateli.

Grupa dalszych rozdziałów to wojenne przeżycia – od wybuchu działań, przez okupację, bohaterską konspirację, różne dramaty i przygody, tragedię Warszawskiego



Powstania i obóz wojenny w Niemczech, do wyzwolenia i odysei powrotu do ojczyzny.

Rozdział „Będę lekarzem” maluje zniszczenia Warszawy i Janówki, studia medyczne, wspomnienia profesorów i kolegów, pierwsze zadania lekarskie i... zainteresowania Autorem ze strony SB. Następny rozdział przedstawia wcielenie do wojska, oślawione szkolenie w Łodzi, a po jego zakończeniu „skierowanie” do Gliwic. Tam Autor znalazł zatrudnienie w Instytucie Onkologii. Opisuje dawny i nowy budynek, swych przełożonych i kolegów oraz pierwsze prace badawcze w Zakładzie Biopatologii Raka.

Dalsze dwa rozdziały są poświęcone dwuczęściowemu (przedzielonemu chorobą i powrotem do kraju) pobytowi naukowemu w USA, głównie w słynnych placówkach McArdle Memorial Laboratory for Cancer Research w Madison i Sloan-Kettering Institute w Nowym Jorku. Rozdziały te opisują wielostronnie kraj i przyrodę, ludzi i kulturę, sztukę i muzea, a także życie naukowe – uczelnie, instytuty i studentów oraz własne badania. „W Instytucie” – Autor już jako kierownik Zakładu Biologii Nowotworów przedstawia ówczesne problemy kadrowe, badawcze, wyposażeniowe, współpracy zagranicznej oraz atmosferę polityczną tych lat i środowiska. O licznych

kontaktach i wymianie naukowej z różnymi krajami donosi rozdział „W Gliwicach i w świecie”. Treść rozdziału „W Kraju Rad” dotyczy głównie pobytu w Uzbekistanie i Kijowie. Natomiast „Codzienne życie” to obraz pracy w Instytucie, dojazdów, współpracy z krajowymi i zagranicznymi akademiami i towarzystwami oraz kontaktów z Janówką. Skomplikowane losy inwestycji są tematem „Budujemy Instytut”, który to rozdział ukazuje spory o jego miejsce na mapie naukowej Polski, znaczne błędy projektowania i realizacji. „Rodzinne wyprawy” opiewają wreszcie możliwe wyjazdy rodzinne do krajów zachodnioeuropejskich. Przedostatni rozdział „Czas przełomu” przypomina walkę „Solidarności” z partią, stan wojenny, emigrację polityczną, skutki Czarnobyli, sytuację polskiej gospodarki. Ostatni rozdział „Świat ludzi, świat przyjaciół” przywołuje wyjazdy i kontakty zagraniczne, naukowe i przejście na emeryturę w 70 roku życia. Na końcu znajdujemy wyznania wdzięczności dla bliskich, przyjaciół i innych osób, kształtujących charakter, zainteresowania, działalność i osiągnięcia Autora.

Pamiętnik jest napisany piękną polszczyzną w jasnym i przystępnym stylu. Imponuje świetna pamięć Autora ogólnej sytuacji, jak i wielu, wielu zdarzeń, z bogatymi, frapującymi nieraz, szczegółami odnoszącymi się do faktów, osób i atmosfery. Wartość dzieła jako pamiętnika – dokumentu z okresu blisko stu ostatnich lat zwiększają jeszcze bardzo liczne reprodukcje zdjęć. Należy jednak żałować, że w książce znalazło się niewiele przykładów malarskiego talentu i reprodukcji dzieł Autora. Zamieszczone reprodukcje ukazują możliwości zastosowania przezeń akwareli, oleju, pasteli. Jeden obraz zdobi tytułową

stronę okładki. Na jej ostatniej stronie widnieje podobizna Autora i jego biogram. Wielobarwna, twarda, lakierowana okładka, świetny papier, czytelna i zróżnicowana czcionka, budzą uznanie dla redakcji i wydawców dzieła.

Pamiętnik ukazuje meandry losów Autora, od wsi Janówka, a wiodących go wbrew wielu przeciwnościom na szczyty krajowej, a nawet światowej nauki i praktyki onkologicznej. Linia jego życia wznosiła się mimo licznych trudności i przeszkód, jak łączenie szkoły z pracą na roli, pobytu na stacjach, tajne nauczanie, interwencje SB i partii oraz niedostatki materialne. Warto tu podkreślić również silne więzy rodzinne, jak również rozwijający się od dzieciństwa patriotyzm Autora, wyrażony szczególnie w czasach wojny i okupacji działalnością w AK, a w Powstaniu Warszawskim wieloma śmiałymi akcjami bojowymi i odniesionymi ranami, pobyt w obozie wojennym, po wojnie zaś – udziałem w rodzącej się „Solidarności”, wreszcie przez długie lata znaczącymi działaniami na rzecz wsi przy współpracy z wybitnymi przedstawicielami naszego ruchu ludowego.

Pamiętnik należy polecić szerokiemu gronu czytelników, jak i historykom różnych dziedzin. Wszystkim zainteresowanym ostatnim stuleciem – losami nauki, medycyny (szczególnie onkologii), szkolnictwa, jak również cennymi informacjami o przed- i powojennej polityce, o wojnie i okupacji, a także z socjologii, etnologii i ekologii.

**Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner**  
Kraków

## „Wiktor Bross chirurg i uczoney”

Ryszard Rafał Kacała

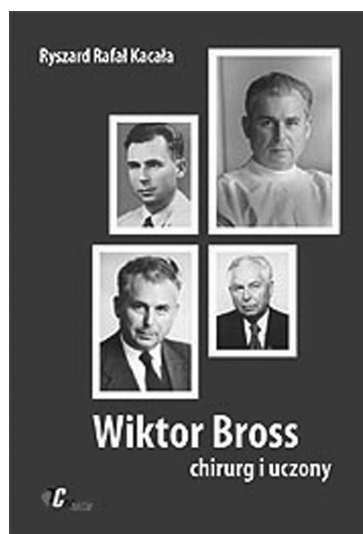
Wrocław: Cornetis 2006, stron 216

ISBN 83-919540-6-4

Szybki bieg życia i postęp wiedzy, przynoszące coraz to nowe sukcesy i nowych pionierów nauki, stopniowo zaciera ją pamięć o wczorajszych osiągnięciach i ich autorach. Dotyczy to również medycyny.

Do koryfeuszy nie tylko polskiej, lecz również światowej chirurgii klinicznej należy Wiktor Bross. Dlatego z należnym uznaniem należy przyjąć wydanie monografii, której autorem jest dr Ryszard Rafał Kacała, w oparciu o jego rozprawę doktorską z roku 2000. O ile dotychczasowe publikacje o Wiktorze Brossie obejmowały wybrane tematy czy okresy jego działalności, o tyle doktorat, a tym bardziej obecna monografia dr. Kacały, stanowią pierwsze pełne opracowanie postaci i działalności profesora Brossa. Promocja książki odbyła się na III Kongresie Polskiego Towarzystwa Kardiorakochirurgów we Wrocławiu. Jego przewodniczący, prof. Wojciech Kustrzycki, wspomina w słowie wstępnym o niektórych analogiach z życia Jana Mikulicza-Radeckiego i Brossa, którzy przeżyli apogeum swej działalności właśnie w tej samej wrocławskiej klinice chirurgicznej. Przedmowę napisał promotor rozprawy doktorskiej, profesor chirurgii Bogdan Łazarkiewicz, uczeń i wieloletni współpracownik Brossa, kreślący wspomnienia o jego sylwetce jako człowieka, patriotcie i chirurga. Dr Kacała w swym wprowadzeniu przedstawia źródła swych informacji: rodzinne (wdowa, bratanek, synowa, wnuczka i... gosposia), uczniowie i starsi chirurdzy, archiwa rodzinne, uniwersyteckie (lwowskie i wrocławskie), Polskiej Akademii Nauk, rękopisy, maszynopisy, korespondencja, pamiętnik Brossa ze stypendium Fundacji Rockefellera, życiorysy i ankiety personalne, opinie, dokumenty i fotografie. Ta kwerenda pozwoliła na omówienie dotąd pominiętych zdarzeń, na poprawienie lub uporządkowanie innych danych (np. o wyjazdach naukowych Brossa).

Monografia liczy jedenaście rozdziałów. Pierwszy opisuje młodzieńcze lata i dom rodzinny Brossa za lata 1903-1924. Drugi przypomina stan polskiej chirurgii klinicznej na początku XX wieku. W trzecim rozdziale o okresie lwowskim znajdują się informacje o studiach lekarskich, o okresie pracy Brossa w Poznaniu i Katowicach, a następnie o pracy we Lwowie pod kierunkiem prof. Tadeusza Ostrowskiego, dalej o wyjazdach zagranicznych, początkach torakochirurgii i naukowej działalności Brossa. Czwarty rozdział traktuje o losach Brossa w czasie drugiej wojny światowej i jego pobytach we Lwowie, Strzelbowie, ponownie we Lwowie, a pod koniec wojny – w Iwoniczu i Rzeszowie. Piąty rozdział jest poświęcony powojennemu rozwojowi chirurgii klinicznej w uczelniach Polski. Okres powojenny (rozdział szósty)



obejmuje działalność Brossa początkowo w Katowicach i Istebnej, a następnie już we własnej klinice we Wrocławiu. Autor szczegółowo przedstawia wielki pionierski wkład naukowy i zawodowy w rozwój torakochirurgii, kardiochirurgii i transplantologii, dopisując jego podsumowanie. Okres ten to szczyt działalności Brossa. Lata 1973-1994 opisane w rozdziale siódmym, to czas pracy, już nie na operacyjnej sali, lecz na niwie naukowej. Bross współpracował z placówkami z Wrocławia (Akademia Medyczna), Katowic, Istebnej, Siemianowic Śląskich, Polskiej Akademii Nauk i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Bierze też udział w wyjazdach, krajowych i zagranicznych zjazdach i konferencjach, utrzymuje kontakty z licznymi wybitnymi współpracownikami. Krótki rozdział ósmy to zestawienie najważniejszych członkostw polskich (9 – w tym 6 honorowych) i międzynarodowych towarzystw naukowych (10 – w dwu członkostwo honorowe), a dziewiąty wymienia 26 odznaczeń krajowych, 3 zagraniczne i 10 nagród uczelnianych i państwowych. Przedostatni, dziesiąty rozdział podsumowuje dorobek naukowy (343 publikacji, nie licząc – 187 sprawozdań), który ukazał się w 30 polskich i 32 zagranicznych pismach – 236 po polsku, po 68 w językach angielskim i niemieckim. Autor wymienia współautorów, liczby i tematykę publikacji w różnych okresach działalności Brossa. Ostatni, jedenasty rozdział to bibliografia publikacji i sprawozdań Brossa z ich charakterystyką, w poszczególnych etapach i latach pracy. Indeks współautorów zajmuje siedem stron. Wśród źródeł są wymienione rękopisy i maszynopisy z archiwum domowego, dokumenty, dyplomy i korespondencja, wycinki z akt osobowych, dokumenty o zatrudnieniu

poza uczelnią, inne (listy, sprawozdania dla Polskiej Akademii Nauk i korespondencja), źródła drukowane oraz prace, wykłady, przemówienia pozostające w maszynopiśmie.

Materiał ilustracyjny jest bogaty (blisko 60 reprodukcji), pochodzi głównie z domowego archiwum Brossa, a przedstawia w znacznej większości jego samego i osoby z jego otoczenia. Reprodukcje są czarno-białe poza pięcioma wielobarwnymi. Na pierwszej stronie okładki widnieją cztery zdjęcia Brossa z różnych okresów życia. Twarda, kilkubarwna okładka jest bardzo estetyczna, podobnie jak dobry papier, właściwa dyspozycja treści i różnicowanie czcionki, dobrze świadczy o wrocławskim wydawcy Cornetis.

Autor słusznie omawia jako trzy wiodące kierunki działalności Brossa torakochirurgię, kardiologię i transplantologię, nie zaliczając do nich onkologię. A przecież wśród licznych publikacji (1930-1991) i sprawozdań (1935-1978), znaczna ich część, zwłaszcza publikacji, dotyczy nowotworów. W tych pracach są często przedstawiane wyniki własnych operacji, cytostatycznego leczenia i epidemiologicznych badań. Pierwsza na ten temat publikacja ukazała się jeszcze w 1933 roku i dotyczyła raka krtani. Publikacje (i sprawozdania) odnosiły się do raka krtani, raka płuc, bardzo często guzów, nowotworów

i chorób śródpiersia, raka wpustu i żołądka, jelita grubego i odbytnicy (zbiór aż 180 przypadków!), raka nerki dzieci, guzów chromochłonnych, oraz leczonej cytostatykami przewlekłej szpikowicy; pojedyncze opisy dotyczą nerwowłókniaka serca, *synovioma malignum*, patologicznych złamań, cyst, ropni, gruźlicy i bąblowca płuc.

Monografię można było zaopatrzyć w końcowy spis rycin (z podpisami) i indeks nazwisk (z ewentualnym źródlicowaniem czcionką współautorów Brossa). Pośpiech druku (promocja na kongresie) tłumaczy głównie literowe przeoczenia korekty.

Monografia dr. Kacały zasługuje na wysoką ocenę merytoryczną i edytorską za warsztat naukowy, dogłębną kwerendę wielu źródeł i świetne przedstawienie postaci i osiągnięć Wiktora Brossa i współpracowników na tle losów polskiej medycyny i społeczeństwa. Z dziełem winni się zapoznać lekarze, szczególnie chirurdzy kliniczni (ogólni, torako- i kardiochirurdzy, transplantolodzy, onkolodzy) oraz historycy medycyny, zwłaszcza chirurgii i jej podspecjalności, historycy powojennego wyższego szkolnictwa medycznego i towarzystw lekarskich.

**Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner**  
Kraków